

Powstanie skansen sowieckich "pomników wdzięczności"



229 pomników upamiętniających Sowieców znajdzie się w skansenie, który ma powstać w Bornem Sulinowie w województwie zachodniopomorskim. Inicjatorem obiektu jest Instytut Pamięci Narodowej. Szacowany koszt stworzenia skansenu wynosi ok. 2 mln zł.

Dyrektor Biura Edukacji Narodowej Andrzej Zawistowski wyjaśnia, że IPN chce stworzyć skansen, czyli swoisty park edukacyjny, w którym zwiedzający mogłoby zapoznać się z historią tych pomników oraz faktycznym ich znaczeniem, symboli zniewolenia Polski po 1945 roku.

Nieprzypadkowo IPN wybrał zachodniopomorską miejscowość.

- Wybraliśmy Borne Sulinowo nie tylko z uwagi na historię tego miasta [do 1993 roku było ono zarządzane najpierw przez Sowieców, a następnie przez Rosjan - przyp. red.]. Władze samorządowe przedstawiły spójną koncepcję stworzenia w ich miejscowości skansenu pomników Armii Czerwonej. Ponadto spotkaliśmy się z pozytywną reakcją parlamentarzystów z tego terenu - wyjaśnia Paweł Ukielski, wiceprezes Instytutu Pamięci Narodowej.

Pracownicy IPN w ostatnich miesiącach przeprowadzili inwentaryzację, która miała wskazać ile sowieckich pomników w dalszym ciągu znajduje się na terytorium Polski. Najwięcej, aż czterdzieści trzy, znajduje się w województwie zachodniopomorskim. Inwentaryzacja wykazała, że w Polsce pozostało blisko 230 sowieckich monumentów.

- Chcieliśmy sprawdzić, ile tego typu monumentów znajduje się w Polsce 27 lat po odzyskaniu wolności. Wyniki inwentaryzacji nas zaskoczyły. Oczekiwaliśmy, że będzie ich jednak mniej. Tym bardziej, że szacowaliśmy, że po II wojnie światowej w PRL powstało około 500 pomników „wdzięczności” Armii Czerwonej. Jesteśmy przekonani, że monumenty te powinny zniknąć z przestrzeni publicznej - mówi wiceszef IPN.

Kto za to zapłaci?

Likwidacja sowieckich będzie konieczna ze względu na nową ustawę o dekomunizacji przestrzeni publicznej. Instytut wychodzi do władz samorządowych z propozycją podzielenia się kosztami likwidacji monumentów. Demontaż miałyby się odbywać na koszt władz lokalnych, zaś IPN może sfinansować transport, a także opiekę nad pomnikami. Pierwszym eksponatem przekazanym Instytutowi jest zdemontowane w Pieniężnie popiersie gen. Iwana Czerniachowskiego [na zdjęciu - przyp. red.].

- Zgłaszają się do nas kolejne miejscowości, które chcą zdemontować sowieckie pomniki. Mam nadzieję, że w ciągu kilku lat wszystkie znajdą się w naszym skansenie w Bornem Sulinowie - wyjaśnia Paweł Ukielski.

Instytut zakłada, że pierwsi zwiedzający mogliby przybyć do nowo utworzonego skansenu już 1 września 2017 roku.

IK

Fot. Michał Kurkiewicz / Instytut Pamięci Narodowej